Działalność ruchu spirytystycznego – wywiad z Sergio Thiesenem

www.spirytyzm.pl: **Sergio, Spirytyzm w Polsce nie jest dobrze znany. Czy mógłbyś powiedzieć nam, co sprawiło że zainteresowały Cię nauki przekazywane przez Duchy? Co możemy znaleźć w książkach otrzymanych z zaświatów>**

Sergio: W Brazylii ze względu na uwarunkowania historyczne Spirytyzm jest dobrze znany. Moi rodzice byli spirytystami od młodych lat i wzrastałem słuchając o Duchach i o tym, jak ta tematyka jest ważna. Ale dopiero kiedy byłem studentem medycyny zacząłem czytać i analizować książki spirytystyczne, które mówią o wszystkim, co najważniejsze w życiu. Bardzo spodobało mi się wszystko, co znalazłem w tej literaturze, a co za tym idzie bardziej zagłębiłem się w tematyce badań dotyczących świata duchowego.

W Brazylii jest około 20 milionów sympatyków Spirytyzmu. W Twoim kraju ruch spirytystyczny jest bardzo dobrze zorganizowany. Czy mógłbyś powiedzieć coś więcej o brazylijskich organizacjach spirytystycznych? Czym zajmują się te, do których należysz?

Centra spirytystyczne są na całym świecie podstawowym miejsce spotkań spirytystów. Odbywają się w nich wykłady o zróżnicowanej tematyce spirytystycznej, na których ludzie mogą poznać filozofię przekazaną przez Duchy. Mają również w nich miejsce zajęcia, na których w sposób systematyczny można studiować Spirytyzm, czy też spotkania poświęcone duchowemu leczeniu, leczeniu fluidyczno-magnetycznemu, spotkania mediów itd. W tych spotkaniach biorą udział osoby w różnym wieku, w tym dzieci, które od wczesnych lat poznają Spirytyzm.

Koordynujemy pracę dwóch centrów w Rio de Janeiro, gdzie tego

typu regularne zajęcia się odbywają. Mamy tam zajęcia codziennie i poświęcamy dużą część naszego czasu na spotkania spirytystów. Jest też dział administracyjny, wszystkim kieruje zarząd. Współpracuje z nami wiele osób, w tym mediów, którzy zajmują się wykonywaniem podstawowych prac naszej instytucji. Wszyscy oczywiście działają na zasadzie wolontariatu.

Jednym z tematów, który najbardziej Ciebie interesuje jest Medycyna Duchowa. Czy mógłbyś wyjaśnić polskim czytelnikom, na czym polegają zabiegi, którym poddawani są chorzy w centrach spirytystycznych? Co uważasz, jako lekarz, o tego typu pomocy?

Istnieją dwa podstawowe rodzaje działań w leczeniu duchowym. Pierwsze z nich jest typowo mediumiczne, kiedy każdy przypadek ciężkiej choroby cielesnej lub umysłowej, jest analizowany pod względem przyczyn duchowych. Stykamy się z Duchami powiązanymi z danym przypadkiem i leczymy je poprzez wyjaśnianie ich sytuacji, poprzez terapię za pomocą fluidów, dzięki czemu kierujemy je ku lepszej rzeczywistości świata duchowego. Zajmujemy się duchami, ale również i nasi pacjenci poddawani są sesjom leczniczym polegającym na przekazywaniu fluidów poprzez ręce medium, co uzupełnia całą terapię. Ten sposób leczenia jest bardzo skuteczny. To zmiana sposobu pojmowania świata, dzięki której nasza dusza otrzymuje nieskończenie wiele możliwości, by osiągnąć wyższy poziom w odzyskiwaniu zdrowia

Twój ojciec, w latach 1975-1990 przewodniczący FEB (Brazylijskiej Federacji Spirytystycznej), rozpoczął prace nad rozpowszechnianiem Spirytyzmu na całym świecie. Jaka Twoim zdaniem przyszłość czeka ruch spirytystyczny?

Spirytyzm stanowi zbiór niezbędnej wiedzy na temat życia w ogóle, więc ważnym jest, by wszyscy poprzez poznanie tej wiedzy zmienili swój sposób myślenia. Ludzie mają niezwykłą potrzebę, by dowiedzieć się o tym, co nas czeka po śmierci, stąd też trzeba rozpowdzechniać wiedzę spirytystyczną, by wszyscy mieli dostęp do jej jakże odkrywczych idei. Duchy

mówią nawet, że największym dobrem, które możemy uczynić jest mówienie o Spirytyzmie. Przyszłość Spirytyzmu jest więc związana z jego stopniowym rozpowszechnianiem wśród wszystkich ludzi, na wszystkich kontynentach, wśród wszystkich kultur i narodów.

W zeszłym roku miałeś możliwość odwiedzić Polskę. Jakie wrażenia wyniosłeś z naszego kraju?

Miałem tę ogromną przyjemność w listopadzie. Moja mama urodziła się w Lublinie, więc mam ogromną sympatię do Polaków i ich, tak bliskiego mi, narodu. Pragnąłbym wracać do Polski, kiedy tylko się da i uczestniczyć w spotkaniach z osobami zainteresowanymi Spirytyzmem. Chciałbym budować w czasie tych momentów nowe przyjaźnie, wymieniać się doświadczeniami i tworzyć więzy braterskiej współpracy. W przyszłości, o ile będzie mi dana taka możliwość, chciałbym odwiedzić inne miasta poza Warszawą i Krakowem, gdzie gościłem rok temu, być może zwiedzić bardziej zapomniane regiony kraju. To piękny kraj, a ludzie, którzy w nim mieszkają, tak ciepli, wychowani w tradycji chrześcijańskiej, w moim odczuciu mają ogromne możliwości, by skutecznie wykorzystywać w życiu codziennym wiedzę spirytystyczną.

Spirytyzm rozwija się powoli na terenach Polski. Czy mógłbyś dać jakąś radę polskim spirytystom?

Ważne jest to, by się spotykać, w sposób regularny studiować wiedzę przekazaną przez Duchy i szukać osób, którym bliskie są kwestie duchowe, tak by i oni zaczęli poznawać Spirytyzm i stawać się między sobą przyjaciółmi, zupełnie niczym wielka duchowa rodzina, która cieszy się tym, że może dzielić ze sobą skarb jakim jest właśnie ta wiedza. Niech ci ludzie wspólnie pracują, by ukazały się wszystkie książki Allana Kardeca w języku polskim. Wszystko przyjdzie w swoim czasie, jako naturalne następstwo tych działań, na czym tak naprawdę wszyscy skorzystają. Pozdrawiam ciepło Was wszystkich i przesyłam Wam moje życzenia spokoju i radości. Chciałbym

powrócić do Polski już wkrótce. Niech nasz wielki przyjaciel Jezus i Duchy Wyższe zawsze Was wspierają.

źródło własne